

# Rafał Leszczyński

---

## „Polacy w Armenii”, red. Edward Walewander, Lublin 2000 : [recenzja]

---

Łódzkie Studia Teologiczne 9, 353-354

---

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rza: elohistycznym i jahwistycznym, w kodeksie Świętości i w Deuteronomium. A poznanie dni świętych i lat jubileuszowych ułatwia zrozumienie ówczesnego rytmu życia jednostki i społeczeństwa.

Ostatnie rozdziały tej części prezentują najstarsze święta Izraela i te powstałe już po niewoli babilońskiej, jak Chanuka czy Purim.

W podsumowaniu całości dzieła *Życie religijne w Biblii*, trzeba stwierdzić, że podjęty trud owocował ukazaniem oryginalności i niezwykłości religii Izraela. Mimo elementów kultu zapożyczonych z innych religii, to teologiczna treść modlitw i form kultycznych religii jahwistycznej wyróżnia ją i oddziela od politeizmu ościennych narodów. A kult osobowego Boga, objawiającego się w historii i zawierającego Przymierze z Narodem Wybranym, przygotował grunt pod rzeczywistość nowotestamentalną. Niedoskonałe ofiary Starego Testamentu zastąpione zostały doskonałą ofiarą Chrystusa, poprzez którą w nowej rzeczywistości Kościoła można prowadzić życie religijne, dające pełne zjednoczenie z Bogiem i łaską zbawienia.

Za całość analiz literackich i historycznych dających obraz rzeczywistości „życia z wiary” w kulcie Izraela należy się autorom podziękowanie i uznanie.

ks. Jan Jachym

*Polacy w Armenii*, pod red. ks. Edwarda Walewandra, Biblioteka Polonii, t. XXI, Instytut Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL, Lublin 2000, ss. 376.

W serii Studiów wydawanych od 1993 r. przez Instytut Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL ukazują się zarówno prace indywidualnych autorów, np. ks. K. Kosiciego, *Duszpasterstwo wśród Polaków w Niemczech w l. 1945–1950* (1993), ks. R. Dzwonkowskiego SAC, *Polacy na dawnych kresach wschodnich* (1994), ks. E. Walewandra, *Katolicyzm na wschód od Bugu* (1998), jak i prace zbiorowe, będące pokłosiem sympozjów organizowanych przez wymieniony wyżej Instytut, kierowany sprawnie przez ks. prof. dr. hab. Edwarda Walewandra, który jest zarazem redaktorem *Polaków w Mołdawii* (1995), *Polaków w Estonii* (1998). Dyrektor Instytutu zredagował także – wydawane w serii B – Materiały i dokumenty: *Polacy w Rosji mówią o sobie* (1993), *Polacy w Mołdawie mówią o sobie* (1995), *Polacy w Estonii mówią o sobie* (1997), najświeższą zaś pracą, jaka ukazała się pod red. ks. E. Walewandra są *Polacy w Armenii*, zbiór referatów wygłoszonych podczas majowego sympozjum na KUL w 1999 r.

Zarówno sesja odbyła się w samą porę, jak i publikacja książki, która zawiera jej owoce. W 2001 r. przypada bowiem rocznica chrystianizacji Armenii w 301 r. W tym właśnie roku jej król, Tigranes, stał się pierwszym na świecie władcą chrześcijańskim, a kraj, do którego nauka Chrystusowa przenikała już wcześniej, tuż na początku IV w. stał się w całości chrześcijański. Ormianie chlubią się starożytnością swojego Kościoła i nader uroczyście obchodzą jubileusz 1700-lecia chrześcijaństwa w swoim górskim kraju. Bardzo dobrze się stało, że z wydaniem książki zdążono przed rocznicą.

W ciągu siedemnastu wieków Ormianie niemal ciągle składali świadectwo swojej wiary – martyrium – w takim rozumieniu tego słowa, jakie miało w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Persowie, Arabowie, Turcy wielokrotnie najeżdżali krwawo ten kraj, a podbiwszy go wreszcie, Turcy zapragnęli podczas pierwszej wojny światowej zgładzić wszystkich Ormian żyjących w ich historycznych siedzibach. Ówczesnym władzom tureckim przyświecał cel, który po kolejnej wojnie światowej nazwano holocaustem. Kulminacyjny okres męczeństwa Ormian przedstawił podczas sympozjum prof. Mirosław Cygański z Łodzi w referacie pt. *Ormianie – pierwsza ofiara ludobójstwa w XX w. Zbrodnie dokonane przez Turków w latach 1915–1916*. Wydarzenia, jakie doprowadziły do owego ludobójstwa omówił prof. Antoni Giza ze Szczecina, przedstawiając *Kwestię or-*

miańską na przełomie XIX i XX w. i jej odgłosy na ziemiach polskich, a profesorowie Marek Mądzik z Lublina, Andrzej Chodubski z Gdańska i Adam Koseski z Bydgoszczy zarysowali historię kontaktów polsko-ormiańskich, ze szczególnym uwzględnieniem położenia Polaków w Armenii podczas pierwszej wojny światowej. Referat prof. Mądzika na ten temat niezbyt fortunnie znalazł się w segmencie książki pt. *Polska i Armenia na przestrzeni dziejów*, gdy jego miejsce powinno być w dziele *Polacy w Armenii*, obok prac Belli Berseghian *Pierwsi polscy osiedleńcy w Armenii w XIX w. i ich dorobek literacki* i Grzegorza Piwnickiego *Losy Polaków – wojskowych służących w armii carskiej na terenie Armenii w XIX i na początku XX w.* Z prac wymienionych, i z innych, które dotyczą współczesności (np. A. Kuźmińskiej *Polska diaspora we współczesnej Armenii*) widać jasno, jak Polacy skupiali się wokół kościołów katolickich i duchownych, tam się poznawali, nawiązywali wzajemne kontakty i czerpali siłę do wytrwania w polskości w trudnych latach wojen i prześladowań bolszewickich. O podobnych prześladowaniach, choć na innym obszarze, napisał ks. Józef Wołczański (Kraków) w pracy *Martyrologium księży ormiańskokatolickich w archidiecezji lwowskiej po II wojnie światowej w świetle źródeł*. Bardzo to cenna praca, niewiele bowiem wiedzieliśmy o tym, jak nieliczne duchowieństwo obrządku ormiańskiego na przyłączonych do ZSSR terenach wschodniogalicyskich było okrutnie represjonowane.

Z innych wątków prezentowanych w księdze, nie sposób bowiem omówić wszystkich, zwróć uwagę na *Wzajemne przenikanie się i oddziaływanie sztuki ormiańskiej i polskiej* (autor Zbigniew Szmurło), *Zainteresowanie Ormian Polską wczoraj i dziś* Nelli Matewosjan z Erewania i *Naukowe kontakty ormiańsko-polskie* Geworka Pirumiana (Erewań), który pochodzi ponoć z tej samej rodziny, co zasłużony dla kultury polskiej Grzegorz Piramowicz. Głosy w dyskusji, publikowane na końcu książki, wzbogaciły nas m.in. o przyczynek R. Stopikowskiego (Lublin): *Ormianie w prasie katolickiej Królestwa Polskiego*. W artykułach i korespondencjach eksponowano odmienności kulturowe. „Wszystko to jednak – stwierdza autor – miało na celu ukazanie bogactwa Kościoła katolickiego, który potrafił mimo takich różnic zachować poczucie jedności i przynależności do wspólnej tradycji” (s. 312).

Książka jest zaopatrzona w indeksy osób i miejscowości, co bardzo ułatwia korzystanie z niej, streszczenia po polsku i po angielsku, a na końcu w siedem pamiątkowych fotografii z sympozjum, m.in. przedstawiające przemawiającego kanclerza KUL, arcybiskupa Józefa Życińskiego i ambasadora Armenii dr. Aszota Howakimiana.

Rafał Leszczyński

### Krzysztof Kwasowski, *Kolegiata w Łasku*, Łódź 2000, ss. 25 + fot. 71

Łask – niewielkie dziś miasto w województwie łódzkim, o bogatej historii, przez lata było zapomniane przez naukowców. Tę złą passę przerwało wydanie w 1998 r. po wielu latach pracy, opracowania naukowego dotyczącego dziejów miasta *Łask dzieje miasta*<sup>1</sup>. A obecnie miasto zyskało jeszcze jedną publikację dokumentującą jej najpiękniejszy i najcenniejszy zabytek – kościół kolegiacki. Publikacja ta nie ma charakteru naukowego, jest albumem zdjęć ukazujących piękno tej świątyni i zwracającym uwagę na detale architektoniczne, których często nie zauważamy, a które stanowią o cenności i pięknie kościoła. Dodatkową zaletą tej publikacji jest wyakcentowanie zabytków, których na co dzień nie można oglądać, a one ukazują bogactwo kolegiaty zgromadzone w niej przez wieki.

Publikacja, oprócz dobrze wykonanych fotografii, zawiera dwa wstępy dotyczące historii kolegiaty. Pierwszy z nich autorstwa ks. dr. Piotra Zwolińskiego w sposób syntetyczny daje obraz dziejów świątyni. Autor zwraca w nim uwagę m.in. na pewien utarty w historiografii fałsz dotyczący przywiezienia do Łasku płaskorzeźby Matki Bożej. Już przed 20 laty opisujący działalność arcybiskupa Jana Łaskiego ks. Stanisław Grad stwierdził, że medalion ten przywiózł Arcybiskup z

<sup>1</sup> *Łask dzieje miasta*, red. J. Śmiałowski, Łask 1998.